12.

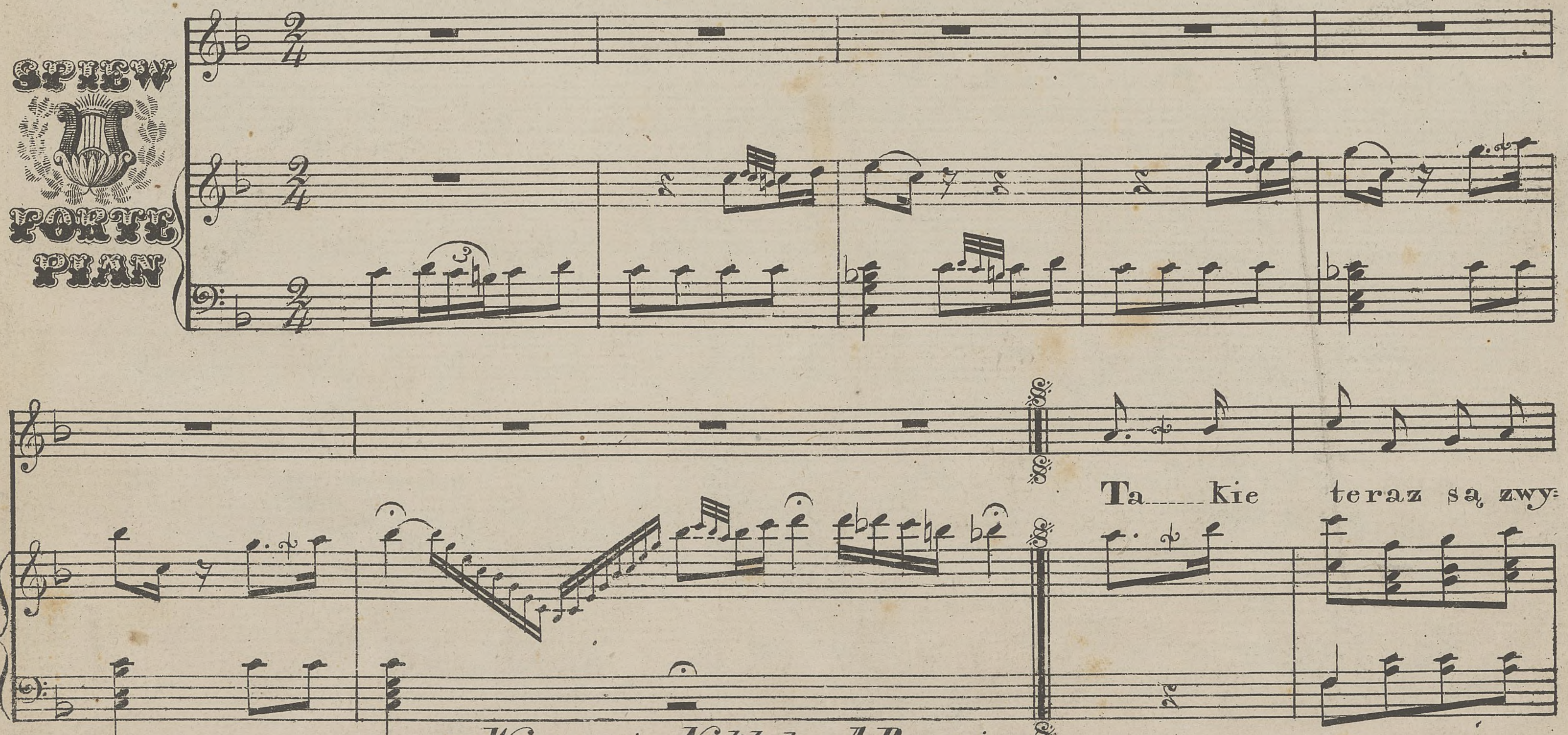
SPIEWKA KARMELKA

Z OPERY

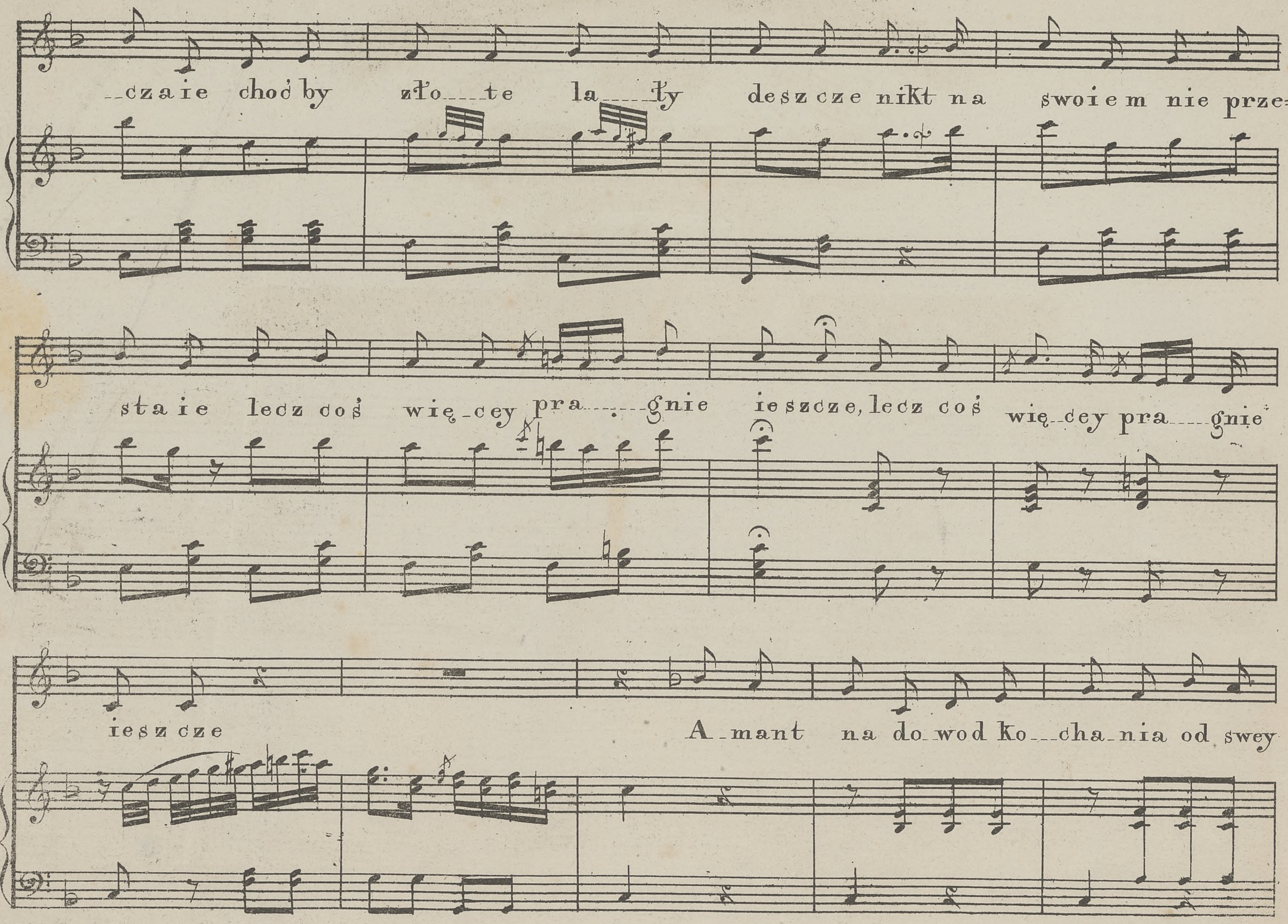
SZARLATAN

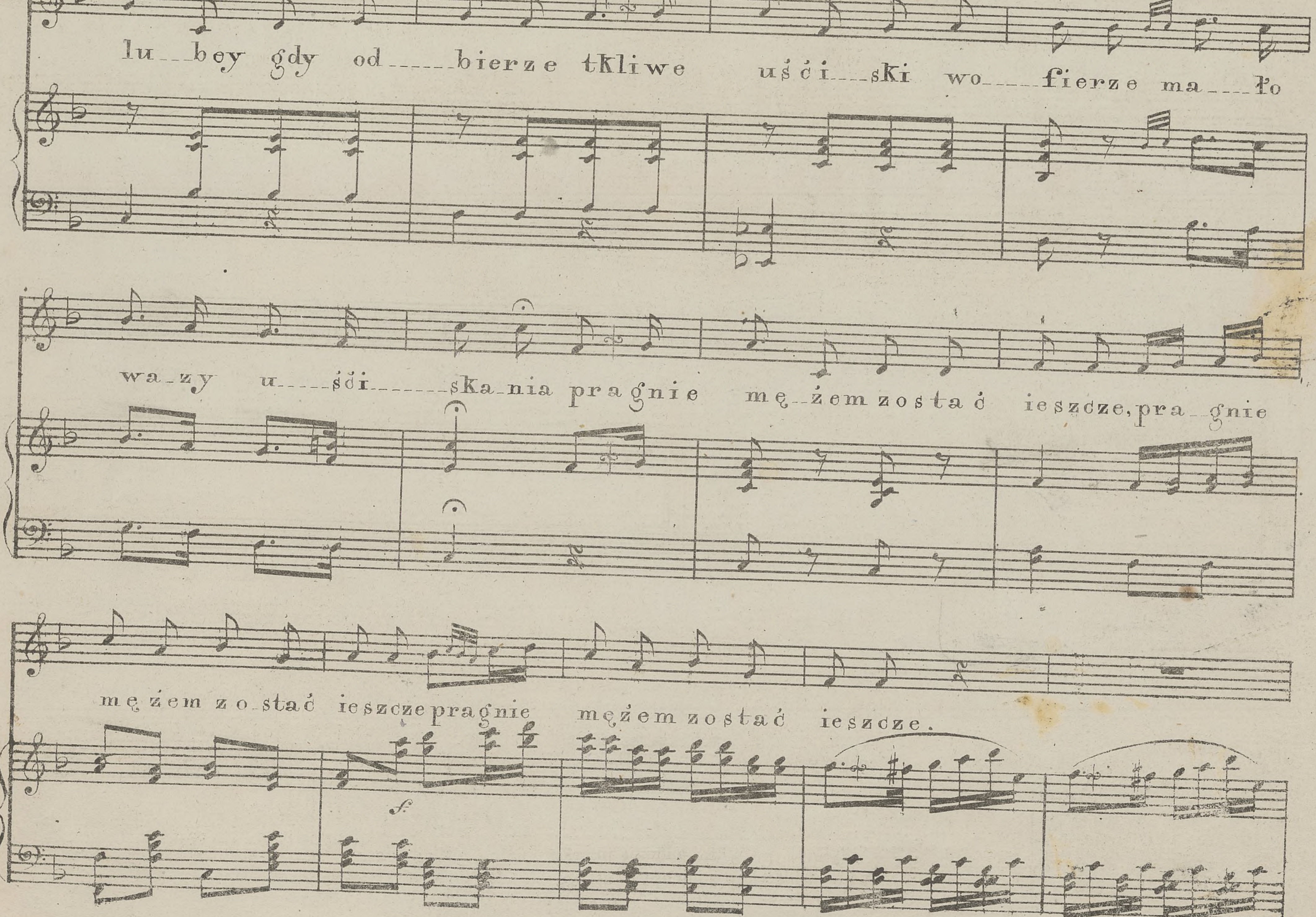
MUZYKA

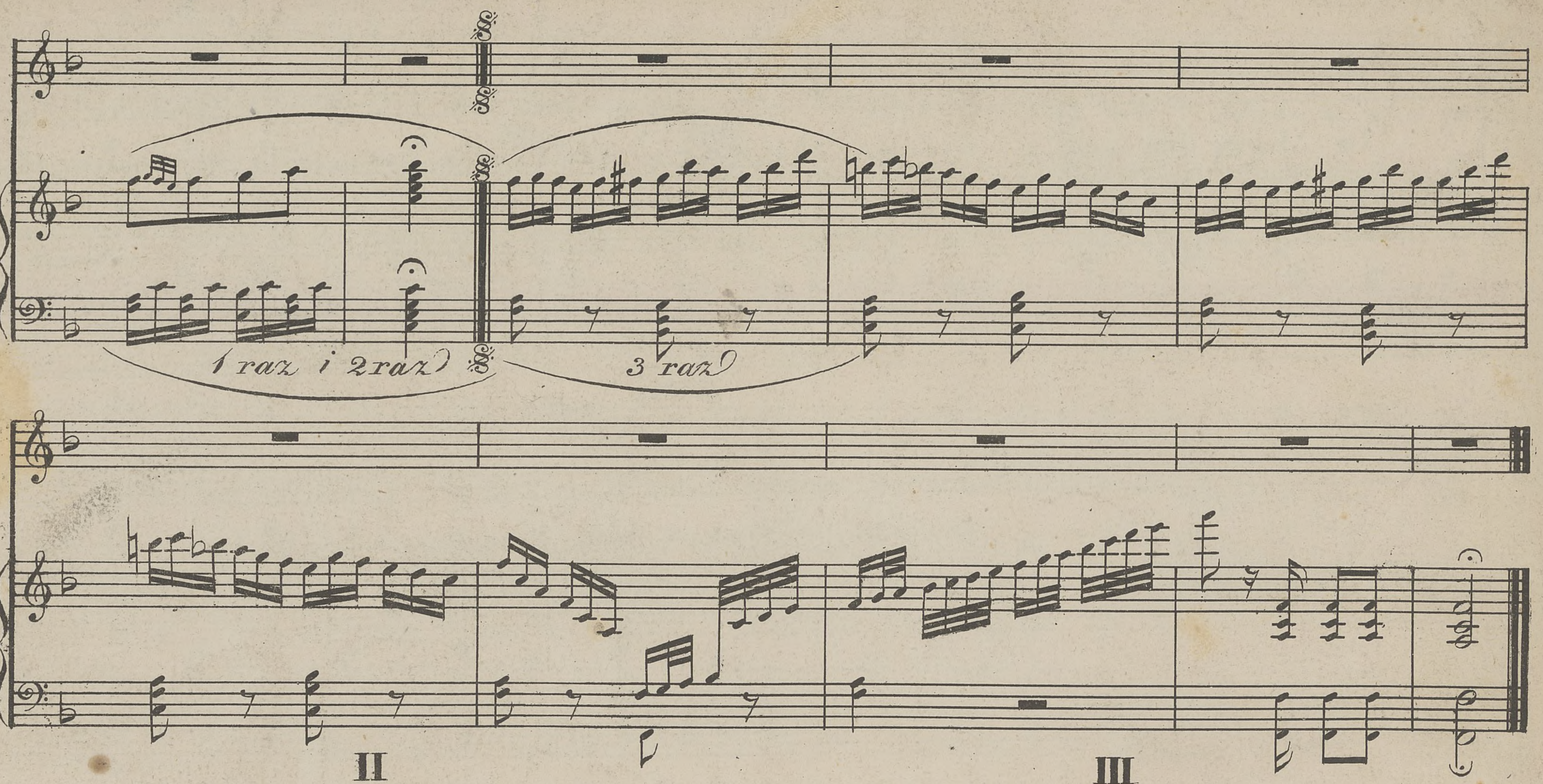
KAROLA KURPIŃSKIEGO.



w Warszawie Nakładem A. Brzeziny.


--czaie choć by zło---te la---ły deszcze nikt na swoiem nie prze:
sta ie lecz coś wię-cey pra---gnie ieszcze, lecz coś wię-cey pra---gnie
ieszcze A-mant na do-wod ko---cha-nia od swey


lu_bey gdy od____bierze tkliwe uści___ski wo____fierze ma___ło
wa_zy u____ści______ska_nia pragnie mę_żem zostać ieszcze, pra_gnie
mężem zo_stać ieszczepragnie mężem zostać ieszcze.



II

Nie iedna grzeczna damulka
  Wszystkie siły swe natęża,
By koniecznie dostać męża,
  A gdy dostanie mężulka
Kogoś więcey pragnie ieszcze.
  Handluiący, rzemieślniki,
Za towary i roboty,
  Skrupulatnie piszą noty,
Lecz podaiąc reiestrzyki
  Parę cyfer wetkną ieszcze.

III

Ci co w skarbie maią place
  Nie o wszystkich tutay mowa,
Ale większa ich połowa
  Biorą z kassy dużą płacę
I coś więcey przy niey ieszcze
  Nowiniarze tylko sami
Od tego się wyłączaią;
  Oni drugich nie zdzieraią,
Owszem darząc nowinami
  Coś dodadzą swego ieszcze.